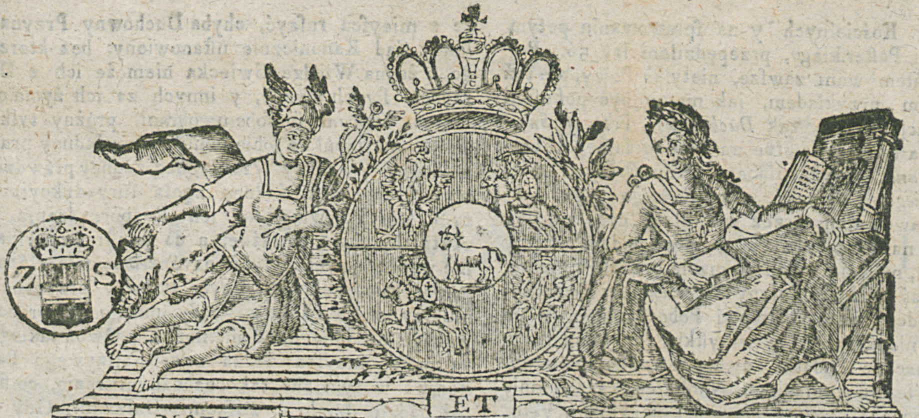


NOVA · ET · VETERA
Numer 35

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 30. KWIETNIA ROKU 1791.

Z Warszawy d. 30. Kwietnia.

Piszą z *Grodna*, iż rzadkich lat Weteran, za Panowania ieszcze *Wielkiego Sobieskiego* w Roku 1695. dnia 6. Marca urodzony, JP. Ludwik Kazimierz *Korybut Daszkiewicz* Podstarosta Powiatu *Grodzieńskiego*, życie swe zawsze Cnotliwe y Przykładne, na Urzędach Rotmistrza Kawaleryi Narod: Sędziego Grodzkiego, Podstarosty, Deputata, Lustratora, y kilkakroć Posła, chwalebnie przepędzone, dnia 9. tego Miesiąca zakończył, w Roku wieku swego 97. zostawiwszy swą owdowiałą Małżonkę JP. Maryannę z *Wierzbickich*, Cnot osobliwszych Damę, lat iuż 89. maiącą; tudzież Potomstwo, Cnot swoich prawdziwych Naśladowcow y Dziedziców JJ. PP. Wiktora Szambelana JKMci, Jgnacego Podstarostę y Kommissarza Cywil: Woyskowego Wdztwa *Mińskiego*, Józefa Podstolego Powiatu *Grodzieńskiego*, y Teresę *Morossową* Podczaszynę Powiatu *Grodzieńskiego*. Ciało pochowane iest w Grobie Przodków swoich w Kościele Parafialnym *Kuźnickim*, przy licznym zgromadzeniu Duchowieństwa, Familii, y Powiatu; którym uczynił Pożegnanie w mianey Pogrzebowey Mowie Syn zmarłego JP. Szambelan, gdzie oraz złożył winne dzięk-czynienie Panuiącemu Monarsze za świadczone łaski Oycu swoiemu.

Z Paryża d. 5. Kwietnia. JX. *Fournier*, Doktor *Teologii* Akademii *Paryskiey*, Pleban *de Plailly*, wykonał wprawdzie *Przysięgę Cywilną*, ale dołożywszy wszystkie Excepcye y Klauzyły, iak na Kapłana y Pasterza przystało. Municypalność tameczna, niekontenta z tych *Katolickich Excepcyi*, przymuszała go do ponowienia teyże *Przysięgi Cywilney*, bez żadnych Dodatków y Exepcyi. Gorliwy ten Pasterz, napisał obszerny List do teyże Municypalności w Parafii iego zostaiącey; którego Listu wyrazy, niektóre przynaymniey tu kładniemy.

„Liczę iuż wieku mego lat 69. Na u-

ługach Kościelnych y na sprawowaniu potym Urzędu Pasterskiego, przepędziłem lat 56. Pokazywałem wam zawsze, nietylko słowy, ale też własnym przykładem, iak mamy być posłuszni Zwierzchnościom, tak *Duchowney*, iako y *Swieckiey*; a to idąc zawsze za Nauką samego *Chrystusa Pana*, przykazuiącego nam: *Oddaycie co iest Cesarskiego Cesarzowi, a co Boskiego Bogu*. Jakże się sprawowałem przez tak długi czas między wami na Urzędzie Pasterza względem *Rzeczy Boskich*, mówcie ieżeli co macie przeciwko mnie. Czy zaś byłem posłuszny *Zwierzchności Swieckiey*, zaświadczą wam Skarbowi Poborcy, żem się im nigdy niezadłużył, y wszystkie tak rozmaite y tak znaczne Podatki zawsze w czasie naznaczonym wiernie wypłaciłem. Naostatek kazano mnie wykonywać *Cywilną Przysięgę*; uczyniłem y to, ale w taki sposób, żebym słuchaiąc Ludzi, nie był nieposłusznym samemu Bogu, a łącząc się oślep z *Zgromadzeniem Narodowym*, niestał się Odszczepieńcem od *Kościoła Swiętego*. Jakim albowiem Sumnieniem przystać mogę cale do tey *Nowey Konstytucyi*, która niedołożywszy się *Władzy Kościelney*, samą tylko swoią *Swiecką Mocą*, rozporządza Władzą Papieża, Metropolitów, Biskupów, y Plebanow, w sprawowaniu ich Duchownych Funkcyi; mianowicie zaś Powagę y Urząd Biskupów degradowała y zniszczyła, poddaiąc ich pod *Collegium* czyli Zgromadzenie prostych Kapłanów, a przecie wiemy, że Biskupi, samym *Prawem Boskim*, są Przełożonemi nad Kapłanami. Słowem mówiąc, taż *Nowa Konstytucya*, podgarniaiąc pod siebie Władzę cale Duchowną, uczyniła się Naywyższą Głową *Kościoła S.* y wprowadza *Supremcyą Cywilną*, którą, iako straszliwą *Herezyą*, zawsze tenże *Kościoł S.* potępiał. Niedbam o utratę całego moiego Maiątku, zwłaszcza, że tylu Prawowiernych ofiaruie mnie hoyne we wszystko opatrzenie; żebym więc szukał moiey wygody y spoczynku, chętnie tę ofiarę przyiąłbym. Ale idzie mnie o wasze Dusze, około których Zbawienia, od tak dawnego iuż czasu pracuię. Wiadomo Wam, że dwa razy byłem nominowany na Kanonią Katedralną, y oba razy za nią podziękowałem, a to iedynie dla tego, żebym Wam posługi Duchowne podług powołania moiego pilniey oddawał. Odbierzcie mi wszystko, ale Dusz waszych z rąk moich nie wydzieraycie. Weście cały moy Maiątek, lecz Urząd Pasterza waszego przy mnie zostawcie. Mam w Bogu nadzieię, iż mnie tak opatrzy, że was samych ieszcze (iakem dotychczas czynił) w potrzebach doczesnych wspomagać będę. Wiedzcie też o tym, że iak Biskupa, tak y Plebana, nicht niechcącego niemoże z mieysca ruszyć, chyba Duchowny Przynależny Sąd Kanonicznie ustanowiony; bez którego, żadna Władza Swiecka niemoże ich z Urzędow swych wyzuć, y innych za ich życia obierać; bo tym sposobem obrani, próżny tylko Pasterzów tytuł na sobie nosiliby, bez żadney prawdziwey y ważney Władzy, bez żadney prawdziwey Mocy, bez żadney zgoła Iurysdykcyi; a tym samym, wszystkie ich Rozporządzenia y Akta, byłyby nie ważne; a co naystraszznieysza, nie ważne nawet byłyby na *Sakramentalney Spowiedzi* Rozgrzeszenia, chyba tylko w przypadku bliskiey czyiey śmierci, gdy innego Approbowanego Kapłana mieć niemożna. Owoż takiego na moie mieysce dadzą wam Fałszywego Pasterza; w tym zaś tak bezbożnym razie, co się też będzie działo z waszemi Duszami? Gdy o tych tak okropnych okolicznościach do was piszę, serce mi truchleie, y pioro od żalu z rąk wypada. &c.,,

Z Paryża d. 8. Kwiet: Dnia 4. tego Miesiąca, na Sessyi, JP. *de Broglio* oskarżył Kardynała *deRohan*, iako Burzyciela Spokoyności w *Alsacyi*, ktory z Stronnikami swemi uznawać niechce nowego Biskupa *Strażburskiego*, ktory oraz od 900. do 1,000. ludzi zbroynych zgromadził, gdzie także *Vicomte de Mirabeau*, y inni znaczni Szefowie nayduią się, dla napadania z niemi na *Francyą &c. &c.* Poczym stanął Dekret, że Skarga przeciwko Kardynałowi *de Rohan* zaniesiona, iest słuszna, że iemu y Stronnikom iego, *Naywyższy Sąd Narodowy* w *Orleans* ma formować Proces, y Król Jmć ma być proszony, ażeby kazał wszystkich oskarżonych aresztować, y do *Orleans* zaprowadzić. Tam, gdzie Plebanów Przysięgłych niemasz, mogą iuż teraz byle iacy Xięża, posiadać te *Beneficia*.

Numer 35.

SUPLEMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 30. KWIETNIA ROKU 1791.

Z *Warszawy* d. 30. *Kwiet*: Dnia wczorayszego przed południem, JP. Stanisław *Małachowski* Referendarz Kor: Marszałek Seymowy y Konfederacyi Kor: maiący Possessye w *Warszawie*, na fundamencie *Nowey Seymowey Konstytucyi*, w licznym Zbiorze tak Posłów iako i innych wielu Dystyngwowanych Osób, ziechawszy na Ratusz Miasta *Starey Warszawy*, był witanym od Szl: Jozefa *Łukaszewicza* Prezydenta, Imieniem Magistratu y całego Ludu Mieyskiego w kilku tysiącach zgromadzonego. Po Powitaniu, JP. Marszałek miał obszerną Mowę (która się osobno Publiczności kommunikować będzie) w końcu którey żądał od *Magistratu Warszawskiego*, aby do *Prawa Mieyskiego* był przyiętym. *Magistrat Warszawski*, w przytomności licznego Ludu Mieyskiego, okazawszy z Intencyi JP. Marszałka Seymowego y Konfederacyi Kor: ukontentowanie nieżmierne, tegoż JP. Marszałka do przyięcia *Prawa Mieyskiego* zaprosił. Czytał zatym Szl: *Łukaszewicz* Prezydent, *Akcess do Prawa Mieyskiego*, który JP. Marszałek ustami swemi przed Publicznością ogłosił, y w Księdze Mieyskiey podpisał.

Miał potym obszerną Mowę JP. *Bars*, ieden z Plenipotentów Miast, ktora osobno drukiem do wiadomości podana będzie. Daley mowił JP. Stanisław *Potocki*, Generał Maior Art: Kor: swoim y przytomnych JJ. PP. Posłów, y innych Dystyngwowanych Osób Imieniem, żądaiąc także przypuszczenia do *Prawa Mieyskiego*; a po oświadczeniu przez *Magistrat*, iż chętnie żądania ich przyimuie, tenże JP. Stanisław *Potocki*, z przytomnemi JJ. PP. Posłami y innemi Dystyngwowanemi Osobami, przystąpili do Prawa Mieyskiego, y one w *Księdze Mieyskiey* podpisali. Specyfikacya tych Osob, w liczbie 44. rozdaie się na osobney Karcie przy dzisieyszey Gazecie.

W czasie tego *Akcessu* JP. *Małachowskiego* Referendarza Kor: Marszałka Seymowego y Konf: Kor: oraz JJ. PP. Posłów y wielu innych Dystyngwowanych Osób *Stanu Szlacheckiego*, dawały się słyszeć z Wieży Ratuszowey odgłosy Trąb y Kotłów; a Mieszczanie otaczaiący Ratusz, radosne okrzyki, na pamiątkę tak Sławney *Epoki*, nieprzestannie wydawali.

Po skończoney tey Ceremonii, rzucił się Lud do Karety JP. Marszałka, chcąc wyprzęgać Konie, y ciągnąć samym sobą Karetę aż do Pałacu; lecz JP. Marszałek podziękowawszy za tę przychylność, powrócił pieszą do tegoż swoiego Pałacu, w Assystencyi całego *Magistratu*, y otoczony nieżmiernym z wesołemi okrzykami Ludem.

Z Paryża d. 10. *Kwietnia*. Wyszło z druku pismo pod Tytułem: *L'Adresse d'une Municipalité*; w którym pewna Prawowierna Municypalność, na fundamencie powszechney y nieograniczoney dzisieyszey ustanowioney Wolności względem wszystkich *Religii*, domaga się od *Narodowego Zgromadzenia*, aby mogła nabyć sobie iaki *Katolicki* Kościoł, y przy nim swoim kosztem utrzymywać iednego Biskupa, iednego Plebana, y iednego Wikaryusza, dla sprawowania wolnie y spokoynie Obrządków y Nabożeństwa *Religii Katolickiey Apostol-*

ſkiey Rzymſkiey. Proſi o to Municypalność z'tey przyczyny, iż Sumnienie iey (w które żaden nie ma Prawa zaglądać) niedozwala mieć Społeczności z temi dziſieyſzemi Paſterzami, których ona ſądzi za *Jntruzow* y *Syzmatykow*; czy zaś ſłuſznie tak ſądzi, czy nieſłuſznie? to do rzeczy nic nie należy; dość że tak ſądzi podług ſwego ſumnienia, za którym iść powinna. Krótko mówiąc, taka ieſt tey Municypalności *Religia*, nie mnieyſzey przynaymniey *Tolerancyi* godna, aniżeli *Religia Dyſſydentſka*, *Zydowſka*, y *Mahometańſka*, dla których wſzyſtkich naturalnie wypływa *Tolerancya* z uſtanowionego na ſamym zaraz początku Robot naſzych dziſieyſzych *Prawa Człowieka.* Proſi naoſtatek taż Municypalność, ażeby nietylko iey dana ta była Wolność, ale wſzyſtkim innym Municypalnościom, któreby chciały iść za iey przykładem; niepragnąc na to żadnego koſztu ze Skarbu, y niechcąc mieſzać Nabożeńſtwa dziſieyſzych *Konſtytucyinych Dewotow.*

Ten *Adres*, zatrudni nieco *Zgromadzenie Narodowe*, żeby potrafiło pogodzić Fundamentalne ſwe Prawo o *Tolerancyi Nieograniczoney* na *Prawie Człowieka* ugruntowaney, z poznieyſzym ſwym Prawem o wykonaniu *Przyſięgi Cywilney*, nayſroższą *Jntolerancyą* w ſobie zamykaiącym. Wynurzy ſię tu pewnie owa ſekretna zdrada tegowieczney *Nic niewierzącey Pſeudo-Filozofii*, że ta *Powſzechna Nieograniczona Tolerancya*, ma ſię rozumieć dla wſzyſtkich *Religii*, oprócz tylko tey, ktora ieſt *Jedynie-Prawdziwa*, y którą ſię przez tyle Wieków Kroleſtwo naſze *Francuſkie* zaſzczycało, nazywaiąc ſię *Regnum Chriſtianiſſimum.*

Z Bruxelli dnia 10. Kwietnia. Oſoba pewna za 40,000. *Zlo: Ceſar:* miała ſię ofiarować na przyſtawienie Rządowi Pana *van der Noot*; ale Ceſarz odpowiedział, iż to zbyt wyſoka ieſt cena za taki towar, ktory ani Kraycara nie wart. *Z Londynu* donoſzą, iż tam docieczono że do Banku *Londyńſkiego* 200,000. *Gwineow* włożono na Jmiona PP. *van der Eupen* y *van der Noot.*

Gdy teraz Woyſka od więcey niż 50,000. ludzi w tuteyſzych Kraiach nayduie ſię, więc Dochody Kraiowe nie wyſtarczą na opłacenie iego, y przeto z *Wiednia* pieniądze tu przeſyłaią.

Z Rzymu d. 25. Mar: Wczora *Papieſkiego* Kuryera wyſłano ztąd do naſzego Nuncyusza w *Paryżu* z Liſtem czyli z *Breve Papieſkim*, gdzie *Ociec S.* Biſkupa *Auguſtoduńſkiego* y Biſkupów nowych przez tegoż Konſekrowanych Exkommunikuie.

Z Parmy d. 1. Kwiet: Dnia 28. zeſzłego Mieſiąca, Ciotki Króla *Francuſkiego* tu przyiechały. Xięſtwo naſi wyieżdżali na przeciw tymże Królewnom. Hrabia *Artezyi* także przyiechał do nas.

Z Wiednia d. 9. Kwiet: Zawczora przybył tu Gubernialny Sekretarz Hrabia *de Giulay*, z *Kronſtadt* z *Siedmigrodu*, y przywiozł Uchwały *Stanow* Wielkiego tego Xięſtwa zgromadzonych tamże, do Approbaty Ceſarſkiey. Tegoż czaſu przybył także do nas Kuryer od Barona *de Herbert* z *Szyſtowy*, y zaraz po przybyciu iego, rozeſzłaſię tu pogłoſka, że Preliminarne Artykuły do Pokoiu między *Auſtryą* y *Portą*, iuż ſą zawarte, y że *Paſſarowicki* Traktat za fundament z niektòremi odmianami przyięty zoſtał. Snadnie domyślić ſię można, iak wielką radość wzniecila u nas ta wiadomość. Ale możemy nie bez fundamentu zapewnić, że ta nowina ieſzcze ieſt zawczeſna. Ci, ktòrzy o toczących ſię Negocyacyach, dokładniey być mogą uwiadomieni, twierdzą, że podobno ze dwa Mieſiące ieſzcze upłyną pierwiey, nim rzeczy doydą do tego ſtanu. Tymczaſem iednak, Jntereſſa biorą iuż Obrot pomyślnieyſzy, gdyż Poſłowie Mocarſtw Pośrzedniczych, nieſprzeciwiaią ſię więcey Ceſſyi niektòrych Mieyſc do *Auſtryi*. Większa także teraz, aniżeli dawniey, ma być nadzieia rokuiąca nam o bliſkim zawarciu przyſtoynego Pokoiu między *Roſſyą* y *Portą*, a tak chmury owe, ściągaiące ſię na Pułnocy, y Woyną grożące, podobno bez wybuchnienia znowu rozeydą ſię.

Excerpt z Liſtu z Jaſs d. 20. Kwiet: Xiąże *Galliczyn* Generał-Leytnant Woyſk *Roſſyiſkich*, opanowawſzy do *Turkow* należący *Maczyn*, ſzedł daley przez Peninſułę *Kuncephany*, y ſtanął aż naprzeciw *Brailowa*. Zaſtał tam Flotyllę Galerową pod Kommendą Generał-Maiora *Ribas* pod *Brailow* przybyłą, ktòra wyſadziła na ląd teyże Peninſuły dwa Bataliony Grenadyerów, pod Kommendą Pułkownika *Ribas*. Za zbliżeniem ſię *Roſſyiczykow*, *Turcy* Okopy ſwe na rogu tegoż Przylądku miane opuścili, wrzuciwſzy wielką część harmat do *Dunaiu*, z ktòrych dwie tylko z ſobą wziowſzy, y Fortyfikacye ſwoie zapaliwſzy, uciekli do innych Okopòw z drugiey ſtrony na Wyſpie leżących, gdzie było 20. harmat, y *Janczarow* 1,900. z iednym Baſzą. Jdąc za niemi Generał *Ribas*, mimo tęgiego z *Tureckich* harmat ognia, przeprawił przez *Dunay* dwa wyżey wſpomnione Bataliony, dążąc ku Fortyfikacyom *Tureckim*. Tymczaſem nadſzedſzy Generał Xiąże *Galiczyn*, poſłał na Sukkurs Pułkownikowi *Ribas* dwa Bataliony Jnfanteryi, y kilkaſet *Kozakow* pieſzych z Brygadyerem *Lezzano*, tudzież kazał wyſypać Bateryą na brzegu *Kuncephany* przeciwko Fortyfikacyom Nieprzyiacielſkim. Wſzyſtko to wykonano w nocy d. 10. Kwietnia. Dnia 11. zaczęto z Bateryi *Roſſyiſkiey* dawać ognia; a Brygadyer *Lezzano* przypuścił Attak do Fortyfikacy, *Tureckich*; ktòre lubo (przy pomocy nawet harmat na

Wałach bliſkiey Fortecy *Brahilowa* y na Statkach znayduiących ſię) meżnie do upadłego były od Nieprzyiaciela bronione; atoli, we trzech kwadranſach od *Roſſyiczykow* przez ſzturm zoſtały dobyte y opanowane. Statki *Tureckie*, iedne zniſzczono, a drugie podziurawiono. Baſza y Zołnierze broniący tych Fortyfikacyi, iedni na placu legli, drudzy rzucaiąc ſię do *Dunaiu* potoneli; z których ledwo piętnaſtu wpław do brzegu *Brahilowſkiego* życie unioſło. *Rossyiczycy* przez dwa dni tam ſię zatrzymali, y Fortyfikacye zruynowali. Zakończywſzy tę Expedycyą Woienną *Roſſyiczycy*, powrócili z małą ſwych Zołnierzy ſtratą do ſwoich Stanowiſk, zdobywſzy 26. harmat, 9,000. naboiów, 5. Chorągwi, 27. Proporców &c. Wzieli w niewolą iednego *Baſzę Trzytulnego*, iednego *Samſondgi-Bachi*, iednego *Deli-Bachi*, około ſta Officerów *Tureckich*, y innych Zołnierzy. Strata *Turkow*, tak zabitych, iako y w *Dunaiu* zatopionych, wynoſi do czterech Tyſięcy ludzi. Powracaiąc *Roſſyiczycy* przez *Dunay*, przeprowadzili z ſobą na tę ſtronę pomienioney Rzeki Sto ośmdzieſiąt trzy Familie *Chrześciańſkie*.

Doniesienia z Warszawy dnia 30. Kwietnia Roku 1791.

Dziennika Handlowego Część III. wyſzła z druku, zaymuie (1) Targi świeże Kraiowe y Zagraniczne. (2) Fabryka nowa Cycowa w Warſzawie. (3) Dobra y Summy nowo podane. Ta Część koſztuie Złł: 1.

Dnia 25. Kwiet: rano Zegarek duży *Paryſki* ſrebrny z Repetycyami, trzema indexami, dni ſkazuiący, w zwierzchniey Kopercie marmurkowey, z łancuſzkiem ſtalowym z emalią niebieſką, na ktorey oſobka biała; zginął tu iednemu Panu iadącemu konno. Ktoby znalazł, niech odda Murgrabiemu w Pałacu JP. *Zamoyſkiego* Ordynata na *Leſznie*, a odbierze nadgrody *Czerw: Zło: 2.*

Na terminie z prorogacyi z mocy Dekretu Kommiſſyi za Reſkryptem JKMci oznaczoney, Licytacya Domow Szl: Andz: *Rafałowicza* pod Konkurs podpadłych, iako to Kamienicy przy Ulicy *Daniłowiczowſkiey* pod N. 616. Ogrodu z Officynami, Oranżerya, Treppauzem, y innemi wygodami na *Faworach* pod N. 2112. Części Kamienicy przy Bramie Krakowſkiey pod Nrem 563. ſtoiących, na Ratuſzu M.S.W. dnia 2. Mca Maia 1791. o godz: 3. po południu przez Oſoby do tego delegowane odprawiać ſię będzie.

Na mocy Dekretu Sądu Woytowſkiego y Ławniczego Miaſta *Starey Warſzawy*, Kamieniczki y Dworku przy Ulicy *Swięto-Ierſkiey* na Gruncie Rzpltey pod N. 1784. ſytuowanych po Urniegdy Auguſtynie Boguszewſkim pozoſtałych, dnia 10. Maia na Ratuſzu M.S.W. po południu odprawiać ſię będzie Licytacya.

Aukcya odprawiać ſię będzie na Ulicy *Długiey* pod N. 543. w Pałacu JP. *Chreptowicza* Podkanclerzego W. X. L. na Piwo *Angielſkie* Beczkami y Partyami w Butelkach, bez ſtanowienia ceny, dnia 2. Maia, to ieſt w Poniedziałek przez P. Michała *Grölla* Aukcyonatora Uprzywileiowanego JKMci.

Na Terminie z prorogacyi, z mocy Dekretu Urzędu Burmiſtrzow: y Radzie: Judyzdykcyi Ordynacka zwaney przy Warſzawie, Kamienicy Sukceſſorów *Bobkiewiczowſkich* przy Ulicy Nowy Swiat pod N. 1306. ſtoiącey, publiczna d. 4. *Mca* Maia R: 1791. o godz: 3. po południu w mieyſcu Sądowym teyże Juryzdykcyi odprawiać ſię będzie Licytacya. Ktoby iey ſobie życzył nabyć, może wcześniey offerencyą w teyże Juryzdykcyi zapiſać y Terminu Licytacyi attentować powinien.

Na Seſſyi d. 5. uczyniono wnioſek, ażeby Kościoł *S. Genowefy* nietylko na mieyſce do Pogrzebow dla Wielkich Ludzi był wyznaczony, ale też y dla Wielkich Krolow był obrany. Pan *Buzol* odpowiedział: że ſię to rozumie bez dalſzego wnioſku, gdyby ktory Krol *par hazard*, to ieſt *trefunkiem* (nieprzyſtoynego tego śmiał użyć wyrazu) Wielkim był Człowiekiem.

Na Seſſyi dnia 6. po długich y żwawych ſporach, naſtępuiący o *Miniſtrach* ſtanął Dekret: (1) Korpus Prawodawcze może wſzyſtkie Deklaracye, ktore tož Korpus oſądzi za potrzebne, przełożyć Krolowi Jmci względem poſtępowania Miniſtrow iego, y może ſamemu Krolowi Jmci deklarować, iż Miniſtrowie ſtracili zaufanie w Narodzie. (Rozumieią, że naſtawać będą na J. Pana *de Montmorin*, ażeby złożony był z Miniſtrowſtwa ſwego, ponieważ w *Narodowym Zgromadzeniu* nie ſą kontenci z nominacyi rozmaitych Miniſtrow do Dworow Obcych niedawno wyznaczonych. Jakož w *Klubie Jakobinow* w Niedzielę iuż proponowano nalegać o oddalenie JP. *Montmorin*, że on JJ. PP. *Gouvernet*, *Montesquiou*, y *Bonne-Carrere* nominować dopuścił za Miniſtrow do *Hagi*, *Drezna*, y *Leodium*.

Na Seſſyi d. 7. znieſiono o Patryotycznym Podarunku od 1,700. *Liwrow*, przez Katow rozmaitych Miaſt ofiarowanym. Daley uchwalono: (1) Oſoby *Narodowego Zgromadzenia*, Prawodaſtw, Trybunału Kaſſacyinego, Naywyżſzego Sądu Nacyonalnego, Naywyżſzey Jurydykcyi Sądowey *Jury* zwaney, niemogą od Władzy Wykonawczey y od iey Agentow przyimować ani Penſyi, ani Salaryum, ani Nadgrody, ani Urzędow, ani iakichkolwiek bądź Kommiſſow, aż po czterech leciech od *Funkcyi* ſwoiey upłynionych. (2) Oſoby *Narodowego Zgromadzenia* y Prawodaſtw, niemogą, ani dla ſiebie, ani dla ſwych krewnych y Przyiacioł proſić u Władzy Wykonawczey y iey Agentow o Urzędy y Nadgrody. Deputacya Konſtytucyina ma ſtanowić kary dla Przeſtępcow tego Prawa. Dopiero czytano Plan, według ktorego, ma być wyznaczona kara dla Miniſtrow, ktorzy prowadzą Korreſpondencyą z Nieprzyiaciołami Oyczyzny; Obcy Narod po Nieprzyiacielſku każą attakować; *Sekreta Stanu* zdradzaią; przeciwko Dekretom Prawodawczego Korpuſu poſtępuią &c. Wſzyſtkie te Przewinienia, śmiercią być maią ukarane. Przewinienia przeciwne *Konſtytucyi*, śmiercią także maią być karane. Miniſter, ktory Obywatela iakiego bez rozkazu Policyi każe areſztować, ktory krzywdzi Skarb &c: na Galery ma być poſłany. Miniſter daiący rozkaz na odpieczętowanie Liſtow na Poczcie, na Galery będzie poſłany, a Officyaliſta Poczty, ktory ow rozkaz uſkutecznił, ma ſtać przy Pręgierzu &c. Plan ten, ieſt teraz w druku.

Naostatku *Względem Odpowiedności Ministtow*, następuiące Artykuły dekretowano: (Artykuł Pierwszy, iuż na wczoraySzey Sessyi stanął.) (2) Królewski rozkaz żaden, żadna deliberacya niemoże być wykonana, bez podpisu Ministra, do którego Departamentu to należy. (3) W żadnym przypadku Rozkaz Królewski ani ustny, ani na piśmie dany, ani Deliberacya Rady, niemoże Ministra uwolnić od *Odpowiedności*. (4) Ministrowie obowiązani są z kroków swoich i z kosztów względem Administracyi, dać sprawę na żądanie Korpusu Prawodawczego. (5) Ministrowie powinni będą sprawować się ze wszystkich krokow przeciwko Nacyonalnemu bezpieczeństwu, y przeciwko Konstytucyi Kraiowey uczynionych przez nich; z wszelkiego targnienia się na wolność y osobistą własność; z wszelkiego używania Pieniędzy Publicznych. (6) Przestępstwa Ministrow, Reparacye przeciwko tymże wypadłe, y kary, maią być w Księdze Praw Kryminalnych stanowione. Potym czytano List JP. *de Montmorin*, gdzie usprawiedliwił się względem rozmaitych zarzutow iemu zadanych, mianowicie, że JP. *Gouvernet* nominowany na Posła do *Holandyi*, należy do *Monarchicznego* Klubu. Ministrowie nominowani, mowi tenże JP. *Montmorin*, wszyscy są ludzie światli, y Patryotyczni Obywatele Stanu. &c: &c:

Na rozkaz Krola *Sardyńskiego*, wszyscy *Emigranci Francuscy*, wyłączywszy Xiężnę *de Conti* y Arcy-Biskupa *Paryskiego*, musieli ustąpić z Miasta *Chambery*.

Nowy Biskup *Paryski* domagałsię, ażeby Zakonnice, Edukacyą dzieci bawiącesię, także *Przysięgę Cywilną* wykonały. Przekupki piiaczki zgodziły się z zdaniem tego Nowomodnego Pasterza, y udałysię wczora do dwoch Klasztorow, obchodząc się tam nayniegodziwiey z Zakonnicami, lubo Gwardye Narodowe dla obrony ich tamże przytomne były.

Z Juliacum d. 9. Kwietnia. Z Akwisgranu donoszą, że Magistrat tameczny, przez List Rekwizycyiny z *Paryża*, został proszony o opatrzenie mieszkania dla 32. Biskupow *Francuskich*, ktorzy w *Akwisgranie* zgromadzić się chcą na odprawienie *Synodu*, dla zabieżenia zguby *Religii Katolickiey* we *Francyi*.

Z Paryża d. 8. Kwiet: Nasza *Sorbona*, długo przez prawidła Rostropności milcząc, gdy widzi, że coraz gorzey idzie względem *Religii Chrześciańskiey* we *Francyi*, zgromadziwszy się d. 2. tego Miesiąca, iednomyślnością ułożyła i posłała List do dawnego y prawdziwego swego Arcybiskupa *Paryskiego* JX. *Juigné*, w którym wychwaliwszy iego męstwo y stałość w rzeczach *Religii*, oświadcza się, iż iest zawsze y statecznie przywiązaną do starodawney Nauki *Kościoła Swiętego*; y póki ten dawny Arcybiskup żyć bedzie, poty innego za Pasterza swego nieuzna.